23/VIII 786.

MICHAŁ JERZY CIOŁEK

XIĄŻE PONIATOWSKI

Z BOŻEY I STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI ARCYBISKUP GNIEZNIENSKI, LEGATUS NATUS, PRYMAS KORONY POLSKIEY I Wo XIĘSTWA LITo I PIERWSZY XIĄŻE ADMINISTRATOR KRAKOWSKI, OPAT KOMMENDATARYUSZ CZERWINSKI I TYNIECKI, ORDEROW ORŁA BIAŁEGO I S. STANISŁAWA KAWALER.

Całemu Duchowieństwu tak Swieckiemu iako i Zakonnemu, oraz wszystkim Wiernym Chrystusowym Dyecezyi Krakowskiey zdrowie i Błogosławieństwo.

Jeśli podług wyraźney Nauki Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa należy nam *modlić się zawsze, a nigdy nie ustawać*; ktoż nie uzna? że im pilnieysze są potrzeby nasze, i im ważnieysze w tychże zachodzą okoliczności, tym też bardziey i gorącość i ustawiczność modlitw naszych pomnażaną bydz powinna.

Co ieżeli w ow czas, gdy nam idzie o szczegulne uszczęśliwienie własne, znamy się na tey potrzebie modlitwy, i udaiemy się z nią do Twórcy naszego, wiedząc o Nim, iż nie tylko tak iest Wszechmocnym, że bez Jego woli nic się nie stanie; ale oraz i tak dobrym, że lubo nam stworzeniu swemu nic nie iest winien z powinności, świadczyć iednak (a ile boiącym się Siebie i z pokorą Go proszącym) Łask swoich z nieskończonego ku nam miłosierdzia nie odmawia, tym więcey przeto i gorliwiey zdobywać się nam na pobożne do Boga modły należy w okolicznościach tyczących się powszechnego dobra Oyczyzny cały, która będąc Matką naszą, naymocnieysze do serc naszych ma Prawo.

Kochać albowiem Oyczyznę, nie iest to rzeczą oboiętną dla żadnego, ale owszem tak ścisłym obowiązkiem dla każdego z nas, że trzebaby się wyrzec prawie i ludzkości i Chrześciaństwa, ktoby chciał zupełnie wyzuć się z powinney ku Oyczyznie własney miłości. Ta zaś miłość ze wszystkich innych nayszlachetnieysza, a w życiu społecznym naypotrzebnieysza, aby nie była czczą i prożną, nie samemi tylko słowy, i ustną chełpliwością, ale uczynkiem i prawdą oświadczona bydź powinna w ten sposób, iżbyśmy każdy podług sił, stanu, zdatności, i przemożenia swego do powszechnego Oyczyzny przykładali się dobra, a iako Obywatele Rzeczypospolitey (w którey od wielu uszczęśliwienie iey stanu zawisło) nayszczegulniey iednomyślnością i zgodą do tego dopomagali.

Lubo zaś wszyscy rowną mamy do kochania Oyczyzny powinność, nie rowną iednak do oświadczenia uczynkowey miłości sposobność, bo ani mogą swym maiątkiem wspierać iey ubodzy, ani zdołaią bydź w gotowości do zastawienia iey w potrzebach piersiami i życiem własnym słabi i niedołężni, ani potrafią o całości i korzyściach iey zaradzać prości i nieumieiętni, iedna iest tylko modlitwa, która, ani sił, ani sposobności niczyiey nie przewyższa. Wszyscy zatym tak ci, których stanie na nayistotnieysze dla Oyczyzny przysługi, iako i owi, którzy nie są w możności zdobycia się na co okazałego w usługach publicznych; w powszechnych modlitwach naszych udawaymy się do Boga naszego iako do Pana, w którego ręku są *wszystkie Narody ziemskie, i wszystkie losy ich*, i przez którego i *Królowie króluią, i Prawodawcy sprawiedliwość stanowią.* Prośmy Go iak naypokorniey i naygorliwiey, aby w blisko następuiącym zwyczaynego Seymu czasie miłościwie pobłogosławić raczył Oyczyznie naszey, a Stanom iey na obmyślanie pożytkow zgromadzić się maiącym dał Ducha miłości, pokoiu i zgody, Ducha przezorności i rady, Ducha z chęci osobistych i korzyści wyzutego, a żądzą powszechnego uszczęśliwienia iednomyślnie tchnącego.

W takowy to sposób okazana ku Oyczyznie naszey miłość nie będzie prożna i daremna, *Modlitwa albowiem wiernych w powszechności iednym sercem i iedną duszą na iedno spiknionych potężnieyszą iest* (iako wowi Tertulian) *nad szykowne licznych woysk zastępy, gdy samemu nawet Niebu gwałt nieiako czyniąc sprowadza na ziemię potrzebne dla wszystkich Łaski tak do odwrocenia złego, iako i do pomnożenia dobrego.*

Na ten więc koniec rozrządzamy, aby zaczynaiąc w Niedzielę siedmnastą po Swiątkach iako otwarcie Seymu poprzedzaiącą w sześciu dniach Niedzielnych po sobie następnych po wszystkich Kościołach Dyecezyi Krakowskiey Katedralnym, Kollegiatach, Farnych i Zakonnych śpiewane były zwyczayne Supplikacye przed wystawionym w Puszce Nayświętszym Sakramentem, z Litaniami o Wszystkich Swiętych, z śpiewaniem *Swięty Boże i t. d.* i kończeniem Modlitwą zwyczayną *o Duchu Nayświętszym.* A oprocz tych Supplikacyi, aby się w rzeczonych Kościołach, Katedralnym, Kollegiatach i Zakonnych w sam dzień zaczynaiącego się Seymu, to iest drugiego Października Wotywa Uroczysta o Tymże Duchu Nayświętszym odprawiła.

Tudzież Pasterze i Kaznodzieie przez ten cały czas Wiernych Chrystusowych do czynienia na tę intencyą modlitw zagrzewać, a wszyscy Kapłani Swieccy i Zakonni przy Mszach Swiętych, w których się to czynić może, *Collectam pro concordia* przybierać będą, łączyć swe z ludem nayżywsze do Boga błagania o pomyślne rzeczonych Obrad skutki. O czym, aby wszystkim wiadomo bydź mogło, Process ninieyszy wydrukowany Jmć XX. Dziekani drogą zwyczayną roześlą. A Pasterze mieysc i Kaznodzieie kilka go razy zgromadzonym Wiernym przeczytaią. Dan w Warszawie dnia 23. Miesiąca Sierpnia Roku 1786.

MICHAŁ ARCYBISKUP
ADMINISTRATOR KRAKOWSKI.



Zalecenie Modlitw w Dyecezyi Krakowskiey o szczęśliwe skutki Obrad Seymowych.

2

5




Biblioteka Jagiellońska
stdr0021502